

now PORANNA

— ILUSTROWANY — **BIURO INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW** —

Nr. 7223.

Lwów, piątek, 24 października 1924.

Rok XV.

Otwarcie nowej sesji sejmowej.

Exposé premiera Grabskiego. -- Proces słynnej organizacji „Consul” --
Opodatkowanie kolej. legitymacji urzędniczych? -- Rewizja ustaw ku-
pieckich. -- O prawidłowy wymiar podatków. -- Zatrute gęsi sowieckie.

Niestąta równowaga poli- tyczna Europy.

Lwów, 22 października.

W piśmie naszym ukazał się artykuł pióra znanego publicyście p. Władysława Studnickiego, poświęcony omówieniu działalności Ligi Narodów.

W dniu dzisiejszym zamieszczamy dalszy artykuł pióra tego znakomitego publicyście, a następnie ukaże się jeszcze cała seria jego artykułów, poświęconych omówieniu zasadniczych problemów naszej polityki zagranicznej.

Zaznaczamy przytem z góry, że poglądy p. Studnickiego odbiegają daleko od panujących u nas powszechnie zapatrywań i nie pokrywają się również bynajmniej z poglądami redakcji „Gazety Porannej”. Uważając jednak, że dziennik każdy winien być do pewnego stopnia „tribune libre” postanowiliśmy umożliwić wypowiedzenie się na łamach naszego pisma tak wybitnemu znawcy polskiej polityki zagranicznej, jak p. Studnicki, w tem przekonaniu, że na ile artykułów jego rozwinię się owocna i pożyteczna dla państwa dyskusja. — Redakcja.

Kilka lat przed wojną rosyjsko-japońską odbyła się słynna konferencja w Harze, gdzie poraz pierwszy została postawiona na porządku dziennym sprawa rozbrojenia. Pacyfistycznym był manifest cara Mikołaja II, miał on rozpocząć nowy okres pokoju. Niespełna w sześć lat potem wybuchła wojna rosyjsko-japońska, rozpoczynająca cały okres wojen.

Wojna światowa była poprzedzona przez wojnę włosko-turecką, będącą jednym z czynników, które wywołały wojnę bałkańską 1912/13 roku, ta zaś była wstępem do wojny światowej.

Ileż było prób kompromisowego załatwienia spornych interesów.

Kompromisem zakończył się konflikt marckański w 1911 r., próby kompromisu między Niemcami a Anglią w sprawie marynarki, ugodowe porozumienia między Austro-Węgrami a Rosją mieliśmy, jeszcze w 1913 r.

Im bardziej zbliżała się wojna, im bardziej rozwój stosunków wyłaniał zasadniczą spójność interesów, tem głośniej wołano o pokój.

Traktaty Wersalu, Trianon itd. z udowalały uład stosunków politycznych o równowadze między zwycięstwem koalicji i nasapiło tylko wstąpienie Ameryki. Nowy układ stosunków mógłby się utrzymać, gdyby Ameryka stała na jego straży. Sany Zjednoczone

nie mają żadnego „bussinesu” być żandarmem Europy, nie podpisały zatem traktatu wersalskiego i nie zgodziły się dać gwarancji bezpieczeństwa Francji na wypadek napadu ze strony Niemiec. Wstąpiły do wojny, gdyż tylko przez udział w wojnie mogły stworzyć podstawy siły zbrojnej, zdolnej przeciwstawić się Japonii, wstąpiły do wojny po stronie koalicji, gdyż wpływy angielskie przeważały między wpływami niemieckimi, gdy się znalazły na przeciwległych szlakach. Lecz wpływy 7 milionów Niemców amerykańskich są znacznie większe, niż kilkuset tysięcy Francuzów amerykańskich i po wojnie Stany Zjednoczone stały się pro-

niemieckie. Czarne wojsko utrzymane przez Francję a terenach okupacyjnych w Niemczech przy wstąpieniu Jankesów do murzynów, wywołuje odruch niechęci względem Francji wśród szerokiej opinii amerykańskiej. Przemysłowe i handlowe Niemcy budzą w Stanach Zjednoczonych więcej zainteresowania, niż Francja.

Po wojnie Francja znalazła się w posiadaniu największej armii w Europie. Niemcy są rozbrojone, jednak Francja nie przestaje wciąż się obawiać niemieckiego odwetu. Dla czego? Bo Niemcy mają o 23 miliony więcej mieszkańców, niż Francja, mają półtora razy gęstszą sieć kolejową, niezrównanie znaczniejszy i bardziej rozwinięty przemysł chemiczny i maszynowy, olbrzymie lotnictwo niewojenne, ale w razie wojny mogące ulec mobilizacji. Siła narodu nie wyraża się wyłącznie w jego armji, jest ona funkcją jego liczebności, organizacyjności, uprzemysłowienia i komunikacji. Wszystkie te momenty czynią Francję znacznie słabszą od Niemiec. Stąd obawa Francji przed Niemcami i jej usiłowanie uzyskania zabezpieczenia ze strony Anglii. W. Brytania z tem się ociąga, a nawet wręcz odmawia dać zobowiązanie pomocy Francji w razie, gdyby Francja wystąpiła z pomocą Polsce, Czechom i t. d.

Francja usiłowała przez traktaty w Wersalu i Trianon stworzyć sferę swych wpływów politycznych w Europie, przeprowadzić układ stosunków międzynarodowych, któreby ją zabezpieczyły. Polska miała być stworzona jako antyniemiecka koncepcja, miała mieć wszystkie objekty sporu polsko-niemieckiego i nie posiadać żadnego obiektu sporu z Rosją. Galicja Wschodnia miała być Rosji oddana, Francja przeciw-

Owacyjne przyjęcie min. Sikorskiego w Cherbourg.

Paryż, 22 paźdz. (Tel. G. P.) Wizyta min. Sikorskiego w Cherbourg dała okazję do wspaniałej manifestacji przyjaźni francusko-polskiej nie tylko ze strony rządu i władz, lecz także ze strony ludności. Minister udał się do portu, gdzie wśród na łódź podwodną i pogrążył się w wodę, a następnie przypatrywał się ćwiczeniom.

Podczas śniadania, wydanego przez prefekta miasta, minister Duménil, towarzyszył serdecznie na cześć „narodu zaprzyjaźnionego oraz wielkiego żołnierza,

który przyczynił się do uzyskania niepodległości swego kraju” i podkreślił wybitne kwalifikacje ministra Sikorskiego jako dowódcy, wykazane w r. 1920. Minister Sikorski, odpowiadając, wznosił kielich na cześć marynarki francuskiej i współpracy z marynarką polską.

Po zwiedzeniu bazy łodzi podwodnych, min. Sikorski odjechał do Paryża, gdzie przybył o północy. Wieczorem odjedzie do Tulonu.

Proces słynnej organizacji „Consul”.

Wiedeń, 22. paźdz. (Tel. G. P.) Dzisiaj rozpoczął się tu proces przeciw t. zw. organizacji „Consul”.

Berlin, 22. paźdz. (Tel. G. P.) Oskarżony Hoffmann oświadczył, że w roku 1920 brygada Erhardta istniała i działała za wiedzą rządu,

w którego interesie przyczyniła się do stłumienia powstania w Bawarii, Niemczech środkowych i na Śląsku. Rozwiązanie brygady było jedną z przyczyn zamachu Kappa.

Kawiarnia de la Paix

Od dziś codziennie

od godziny 8-mej wieczorem do 1-szej w nocy

Koncert pierwszorzędnej orkiestry „KOSCHA”
z udziałem skrzypka Harry’ego, zwanego królem „Shimmy”.

Znakomita „kawa z pianką” na sposób wiedeński, czekolada, herbata, wina, likiery i inne napoje pierwszorzędnej jakości.

Od godz. 8 — 9 rano podaje się śniadania urzędnicze dla P. T. Urzędników.

działała wszelkim naszym nabytkom za Sanem i Bugiem W 1919 r. domaga się, aby nasze wschodnie prowincje, wyzwalone z pod bolszewickiego panowania były obejmowane w imieniu Rosji. W 1919 r. zaprotestowała przeciw plebiscytowi na naszych ziemiach wschodnich. W 1920 r. przed najazdem bolszewickim Francja czyniła obstrukcję w dostarczaniu nam broni, co uniemożliwiało nam powoływanie nowych roczników i było przyczyną naszych klęsk. Podczas rokowań pokojowych w Rydze pod wpływem Francji nie uzyskaliśmy linii górnego Dniepru lub przynajmniej Berezyny, nie uzyskaliśmy granic, które moglibyśmy z łatwością strzec i dzisiaj mamy dywersyjne napady bandyckie organizowane z tamtej strony granicy. Dzięki naszym wysiłkom posiadamy Lwów i Wilno. Oba sztandarowe miasta naszego wschodu spornych z Rosją prowincji są w naszym ręku. Sprzymierzona z nami Francja, wpływała na nas, byśmy nie domagali się zatwierdzenia przez Radę Ambasadorów naszych granic wschodnich. Uzyskaliśmy zatwierdzenie naszych granic wschodnich przy poparciu Mussoliniego. Rzecz naturalna że Francja nie mogła na Radzie Ambasadorów głosować przeciw nam.

Wbrew woli Francji, wbrew zamierzeniom narodowej demokracji Polska posiada front antyrosyjski. Front antyrosyjski posiada też Rumunja, ma bowiem Besarabję, co do której Rosja rości sobie pretensje.

Francja pragnęła oprzeć się na Małej Entencie. Lecz jest to tylko spółka państw, na rzecz których dokonano zbrodni rozbioru Węgier, który pozbawił to państwo dwóch trzecich jego obszaru przedwojennego. Mała Ententa nie może być koncepcją anynimiecką, bo ani Rumunja, ani Jugosławia nie posiadają żadnych podstaw do antagonyzmu z Niemcami, Czechosłowacja mając przeszło trzydzieści procent Niemców, musiałaby się rozsytać przy pierwszym starciu z Niemcami.

Układ stosunków w Europie wypada dla Francji niekorzystnie. Dodajmy do powyższego, że Francja nie może liczyć na Rosję. Oprócz Niemiec Francja ma jeszcze naturalnego antagonisty, którym są Włochy. Włochy przed wojną były z Austro-Węgrami w antagonizmie ze względu na pretensje do krajów Alpejskich, z Francją ze względu na północną Afrykę. Przez wojnę antagonizm z Austrią został zlikwidowany na korzyść Włoch, jedyną siłą motorową polityki Włoch jest antagonizm z Francją.

Włochy mają 125 mieszkańców na kilometr kw., Francja 71. Włochy mają 12 proc. przyrostu naturalnego, Francja ma ubytek ludnościowy. Włochy mają nędzne kolonie w Afryce, Francja doskonale. Włochy kolonizują kolonie francuskie. Przed laty Mussolini pisał: „Francja jest corpora moria, spadek po Francji obejmą Włochy i Niemcy. Im późniejszy spadek, tem większy udział Włoch w masie spadkowej francuskiej“.

Gęstość zaludnienia i przyrost naturalny są czynnikiem ekspansji. Gęstość zaludnienia Francji wyraża się 71, Włoch 125, Niemiec 128. Gęstość zaludnienia rozpiera państwo, jak gęstość gazu rozpiera pęcherz. Prężności gazu w pęcherzu francuskim nie przybywa. we

włoskim i niemieckim przybywa. Gdy za lat 25 będą miały Niemcy 80 mil., Włochy 50 mil., czy będzie możliwym zachowanie terytorjalnego stanu posiadania Francji?

Pokój międzynarodowy byłby możliwy wówczas tylko, gdyby w wszystkie narody świata doszły do stanu stacjonarnego; nie miałyby

przyrostu naturalnego, nierównomiernego przyrostu bogactw i sił produkcyjnych. Jeżeli zachód Europy utraci przyrost naturalny wzrostem Francji, zmiażdży go wschód Europy, jeżeli utraci przyrost wschód Europy, zmiażdży go wschód azjatycki.

Wł. Studnicki.

Otwarcie nowej sesji sejmowej.

Konwent seniorów. — Sejm weźmie udział w pogrzebie Sierkiewicza. — Expoe premjera Grabskiego. — Sytuacja gospodarcza i budżet. — Życzliwe przyjęcie expose.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 22. października. (Z.) Dziś o godz. 12.30 rozpoczęło się posiedzenie Konwentu seniorów pod przewodnictwem p. marszałka Rataja. Na posiedzeniu tem uregulowano sprawę stałych wstępów do Sejmu oraz zatwierdzono sprawę legitymacji na prawo wstępu na galerję.

Konwent seniorów postanowił, że w pogrzebie Henryka Sienkiewicza weźmie udział cały Sejm in corpore i złoży wieniec na grobie wielkiego pisarza.

O godz. 4 po południu nastąpiło otwarcie pierwszego posiedzenia Sejmu po ferjach letnich. Posiedzeniu przewodniczył p. marszałek Rataj.

Pierwszym punktem porządku dziennego było expose p. prezesa ministrów Grabskiego.

Prezes Rady ministrów w ogólnym przemówieniu, poświęconem całokształtowi sytuacji w państwie, zatrzymał się na ostatniej sesji Ligi Narodów, podkreślając, że sesja ta miała przebieg pomyślny dla Polski i przyczyniła się do ugruntowania idei pokoju, w czem Polska odegrała rolę dodatnią.

Dalej p. premier przeszedł do omówienia sprawy bezpieczeństwa na kresach wschod.

Premier zwrócił uwagę, że jest to zagadnienie o wielkiej doniosłości państwowej i zapowiedział, że rząd będzie się niem zajmował bardzo wydatnie.

Dalszy ciąg przemówienia p. premiera dotyczył

sytuacji gospodarczej i finansowej.

P. prezes Rady ministrów zanalizował obecną sytuację gospodarczą państwa, podkreślając, że nieurodzaj, jaki dotknął wiele dzielnic Pol-

ski w pewnym stopniu utrudnił opanowanie fali drożyzny, która w pierwszych miesiącach wprowadzenia złotego była całkowicie opamowana. Rząd przyszedł z wydatną pomocą rolnictwu zarówno małemu, jak i wielkiemu w postaci udzielenia kredytu, wychodził bowiem z założenia, że uruchomienie warsztatów pracy rolnictwa jest podstawą dobrobytu Państwa. Rząd kieruje się w tym względzie dobrem ogółu.

W dalszym ciągu premier zaznaczył, że drożyzna produktów pierwszej potrzeby jest u nas wielka, jednakowoż nie można rolników wyłączać winić w tej sytuacji. Premier porównywał ceny u nas a za granicą i stwierdził, że od roku zeszłego zaszła wielka zmiana ku lepszemu, jednakowoż sytuacja nie jest jeszcze taka, jak by sobie tego życzył rząd.

Co się tyczy budżetu, to premier stwierdził, że podwyższenie budżetu na rok 1924 w wysokości 125 milj. złotych było spowodowane koniecznością dla dobra Państwa, przedewszystkiem na obronę Państwa, niesienie ulg okolicom dotkniętym powodzią, oraz innymi nie dającymi się określić pozycjami.

Przemówienie p. prezydenta ministrów było na ogół przyjęte życzliwie. W pewnych tylko punktach, zwłaszcza gdy premier omawiał sytuację na kresach, odzywały się głosy krytyki na ławach Białorusinów i Ukraińców. Premier często odcinał się z trybuny, nadając pierwszemu posiedzeniu charakter żywy i barwny.

Dyskusja nad expose p. prezesa Rady ministrów będzie podjęta na dalszych posiedzeniach Sejmu.

Expose premjera Grabskiego.

Warszawa, 22. paźdz. (Tł. G. P.) Sejm. Ustawę o dodatkowym preliminarzu na rok 1924 odesłano do komisji budżetowej i przystąpiono do pierwszego czytania preliminarza budżetowego za rok 1925.

Pierwszy zabrał głos premier p. Wł. Grabski: „Zacznę od stosunków międzynarodowych. Sprawa zabezpieczenia pokoju światowego zrobiła znaczny krok naprzód (arbitraż obowiązkowy). Polska pragnie pokoju bardziej, niż ktokolwiek inny, więc czujną być musi, by wszystko, co się dzieje na terenie międzynarodowym prowadziło istotnie do zabezpieczenia tego pokoju i by pod pokrywką debat o pokoju nieszykowano przyszłej wojny. To podjęto rządowi dopilnowanie w Gene-

wie, by za podstawę dalszych dążeń do konsolidacji pokoju powszechnego przyjąć nienaruszalność umów w zakresie terytorjalnym. Dzięki zabiegom ministra Skrzyńskiego zakusy celem rozszerzenia granic nie znajdują podatnego gruntu w Lidze Narodów, niemniej wymagać będą ze strony polskiej czujności i zabiegów, by wciągnąć w orbitę międzynarodowych stosunków Niemcy i Rosję.

Gdyby istotnie Niemcy i Rosja w razie wejścia do Ligi Narodów upodobniły się do narodów, dla których istniejące granice mają być dziełem nienaruszalnym, to wtedy naprawdę moglibyśmy być spokojni o przyszłość naszej Ojczyzny. Ale żeby tak było, musiałaby nastąpić w ich psychice zmiana, na którą się

jeszcze dzisiaj nie zanoszą.

Rzeczywistość natomiast wskazuje nam inne nurtujące u naszych sąsiadów prądy.

Jakkolwiek państwa ościenne, dawniej zaborcze, dziś wyrzekają się swej przeszłości imperjalistycznej, to jednak wobec wiekowych doświadczeń nie możemy lekceważyć w nich

siły prądów zaborczych,

choćby przybranych w inne szaty. Narody świata, które przez uznanie wskrzeszonej Polski potępiły jej dawną niewolę, niepowinny wywoływać przed Polską upiórów dawnych knołów, czyhających na jej osłabienie i zgubę i dlatego nie powinni nadawać któremukolwiek z mocarstw rozbiorowych miejsca w Lidze Narodów wyższego niż Polsce.

Bandyckie napady na kresach.

W sytuacji wewnętrznej państwa byliśmy świadkami zwiększenia się liczby, a głównie intensywności napadów rabunkowych na kresach.

Przypomina to stosunki pograniczne z przed setek lat i dowodzi konieczności zorganizowania silnej i skutecznej bariery obronnej.

Nie masowe represje, nie ciężary stanu wyjątkowego, odczuwanego przez całą ludność, ale wzmożenie siły odpornej, oto droga, po której poszedł rząd. Rząd zorganizował z całym pośpiechem straż graniczną policyjną, lecz zmilitaryzowaną i postawił na czele administracji województw kresowych wojskowych.

Stosunki na kresach są tego rodzaju, że gotowości do osobistego natychmiastowego odparcia siły napastniczej musimy wymagać od wszystkich czynników władzy, a tem bardziej od osób, stojących na czele administracji.

Ulepszenie administracji kresowej.

Rząd nie myśli bynajmniej porzucić na zorganizowaniu siły odpornej na kresach i przystępuje do naprawy administracji w całym szeregu dziedzin. Rząd dążyć będzie do zharmonizowania działalności wszystkich władz na kresach tak, by ludność miejscowa mogła odczuć i zrozumieć, iż władze polskie nie tylko wymagają posłuszeństwa, ale troszczą się o dobro samej ludności. Do tego przyczyniać się będzie osobny delegat rządowy, już wyznaczony. W szczególności postanowił rząd przyspieszyć stosowanie reformy rolnej na kresach, z szerokim uwzględnieniem udziału miejscowej ludności. Postępowaniem wobec ludności rząd pragnie jej dać możliwość należytego zorientowania się co do własnego interesu. W tym celu polityka rządu musi być programowa, świadoma, konsekwentna i trwała. Pierwszy fundament dla takiej polityki dają ustawy językowe przez Sejm uchwalone. Praca nad ustaleniem polityki polskiej na kresach, to nie jest czynność na efekt, a jedna z podwalin przyszłego bytu naszego państwa.

Nieurodzaj i środki zaradcze.

Obok tych dwóch poważnych zagadnień jest również parę wielkiej miary ogólnych faktów, których omówienie wymaga szczególnej uwagi. Wicary, że

BUCKI

5989

słynnej fabryki

F. L. POPPER

męskie i damskie

poleca **wyłączny** skład**Gabryel Stark**

Lwów, pl. Marjacki 11.

urodzaj jest o 30—40% mniejszy niż w roku zeszłym, a 30% mniejszy, niż przeciętny. Nieurodzaj tegoroczny jest wielką i ciężką klęską.

Dlatego też koniecznym było ze strony rządu stosowanie całego szeregu środków zaradczych i to natychmiast. Pod tym względem rząd nie zawahał się przed podniesieniem opłat wywozowych od żyta i to dwukrotnie, jakkolwiek sam obiecywał Sejmowi, iż tego czynić nie będzie. Po naradzie gospodarczej we wrześniu wyjaśniło się, że cena żyta na rynku krajowym nie jest uważana przez rolników za zbyt niską (17—18 zł.), czułem się więc uprawniony we własnym sumieniu i trosce o interes całego kraju, do tego, by podnieść raz i drugi opłaty za wywóz żyta, by wstrzymać zupełnie ten wywóz, przyczem cena nie tylko nie spadła, ale podniosła się do 22 zł., węc rolnicy na tem nie stracili. Następnie uznaliśmy za rzecz konieczną, również i jęczmień obłożyć opłatą wywozową, by jęczmień mógł iść na konsumpcję szerszych warstw.

Jednocześnie zniósł rząd cło od maki zagr. i od tyżu, przeznaczając trzy miliony złotych na zakup zboża. Czwarty środek zaradczy, to projekt, który musi wejść do Sejmu, o uregulowaniu przemianu zboża; poza budżetem dał rząd dziesiątę milionów. O usprawiedliwienie zwraca się rząd do Sejmu jedynie wydatku 4 milj., gdyż 6 milionów ma być zwróconych w roku bież.

Drożyzna.

Największą jednak rzezą jest kolosalny przewrót cen, jaki nastąpił. Ceny produktów rolnych podniosły się o 100 procent, a ceny żywności o 60 procent. Jest to ogromny przewrót, jeżeli się zwąży, że złoty polski ani drgnął. — Drożyzna produktów rolnych zahamowała zupełnie tę dobroczynną ewolucję, na którą wkroczyliśmy w maju i czerwcu.

Z porównania cen w Polsce i w Niemczech dochodzi się do wniosku, że zmarnowaliśmy trzy miesiące w zakresie obniżenia cen takich towarów, a podwyżka cen żywności skutkiem nieurodzaju powstrzymała ewolucję ogólnego obniżania.

Wytworzyły się tedy zupełnie nowe zagadnienia. Rząd celem powstrzymania drożyzny ogólnej wprowadził szereg ulg podatkowych i wszedł na drogę regulacji cen drogi taryf celnych.

Z ogólnego kryzysu gospodarczego wynika zwiększenie się liczby bezrobotnych (we wrześniu 163 000). Rząd przedłożył okres wypłacania zasiłków dla bezrob. na miesiąc letnie

Rząd nie będzie udzielał pożyczek.

Premjer przechodzi następnie do omówienia kryzysu kredytowego. Rząd celem zasilenia kredytu życia gospodarczego ulokował w różnych terminach przeszło 40 milj. zł. Pojęcie lokaty chce rząd fraktować bardzo serjo, uważając ją za krótkoterminową. Na drogę wyciągania pieniędzy od skarbu pod formą pożyczek

rząd bezwarunkowo nie pójdzie, choćby się spotkał z największymi żalami. Rząd wydał rozporządzenie o obowiązkowej stopie procentowej. Wysięk min. skarbu polega na tem, żeby Polska mogła obyć się bez kredytu zagranicznego, lecz temat pożyczki zagranicznej musi być zawsze uważany za jedno z najpoważniejszych zagadnień, leżących przed Polską. Zakończono są starania w zakresie kredytu

10 milj. dolarów na inwestycje miejskie.

na uzdrowienie warunków sanitarnych miast i ułatwienie życia przemysłowego. Dalej idą inwestycje kolejowe (budowy nowych kolei łączących Zagłębie węglowe z całą połacią Polski). Prace podjęte będą w roku przyszłym. Obecnie czynione są wysiłki celem uzyskania kapitału na umożliwienie ruchu budowlanego, będącego jedną z najpilniejszych potrzeb.

Prezes ministrów przechodzi następnie do omówienia polityki Banku Polskiego. Ten Bank, mający ponad 200 milj. w walutach obcych, jest

największą potęgą walutową w Polsce.

Oszczędny preliminarz budżetowy.

Przechodząc następnie do scharakteryzowania

preliminarza budżetowego,

wynoszącego 1,980 milj. zł., zaznacza prezes ministrów, że jest to o 15 procent więcej, aniżeli w budżecie na rok 1924. Należy podkreślić rys charakterystyczny tego budżetu: oszczędność. Redukcja w ciągu półtora roku objęła 53.000 osób, mimo to w jednej z dziedzin nastąpiło powiększenie personalu o 2.775 osób, tj. w nauczycielstwie.

Na oświatę ludową daje rząd polski więcej, niż otrzymuje ze wszystkich podatków. Mimo ciężkich warunków rząd wprowadza do budżetu na reformę rolną sumę znacznie większą od dotychczasowej, gdyż jest przeświadczony o konieczności

Trzy są sposoby radykalnego zażegnania kryzysu gospodarczego: Pierwszy to dopuścić do inflacji — tego nie zrobimy. Drugi: przedłużyć cały ciężar na jedną tylko warstwę, na robotnika, tego nie trzeba robić. Wreszcie trzeci: można błagać o pomoc — i na tę drogę nie pójdziemy. Mam przeświadczenie, że

Polskę stać na to, żeby nie puścić się na żaden z tych radykalizmów.

Najlepsze są te metody, które działają stopniowo przez to gruntownie leczą niedomagania. Jako objaw nadzwyczaj korzystny wymienia premier koleje, które od listopada będą mogły czynić inwestycje z własnych dochodów. Polska musi przetrwać nieurodzaj tegoroczny, by na przyszłość stać się silniejszą. Polityka gospodarcza w roku 1925 wysunie się na czoło naszych prac państwowych.

zapoczątkowania tej reformy już w roku przyszłym.

Najważniejszym środkiem technicznym do opanowania sytuacji w r. 1925 będzie z powodzeniem stosowany w roku 1924 środek, tj. budżety miesięczne.

W końcu oświadcza prezydent ministrów: Naczelnym obowiązkiem rządu jest niedopuszczyć, żeby złoty się zawahał, strzedz złotego jako największego dobrodziejstwa, a po drugie strzedz równowagi budżetowej. Ale bezwzględny obowiązek rządu jest poparcie społeczeństwa w walce z jego bolączkami, drożyzną, bezrobociem, zastojem, brakiem kredytu i drożyzną kredytu.

Przemówienie premiera przyjęto żywymi oklaskami.

Ile wojska wystawi Mała Ententa.

Praga, 22. paźdz. (Tel. G. P.) „Tribuna“ podaje zestawienie liczebności armii Małej Ententy na stopie pokojowej i na stopie wojennej. Czechosłowacja rozporządza w czasie pokoju armią liczącą 155.000 żołnierzy, w czasie wojny 500.000. Jugosławia w czasie pokoju 135.000 żołn., w czasie wojny jeden mil. jen. Rumunia w czasie pokoju 125.000, w czasie wojny 2.400.000.

P. Wojkow nieprędko przyjedzie do Polski.

JEST TO NASTĘPSTWEM NAPADÓW NA DYPLOMATÓW POLSKICH W MOSKWIE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 22. października. (Z) „Kurjer Wieczorny“ dowiadyuje się, że w związku z napadami na dyplomatów polskich, organizowanymi przez rząd sowiecki, przyjazd posła Wojkowskiego do Warszawy został odroczone na czas dłuższy.

Doskonała komedia.

Wkrótce w Kinie LEW.

Pocieszyciel Kobiet

Motto: „Mężczyzno nie dowierzaj kobiecie“.

Wspaniałe stroje, bogata wystawa, przepiękna inscenizacja.

798 W głowie jej roli osławiona GLORIA SWANSON.

Podatek kwaterunkowy.

Warszawa, 22. paźdz. (Tel. G. P.) Komisje wojskowe sejmowa i prawnicza obradowały nad projektem ustawy o zakwaterowaniu wojska w czasie pokoju. Przyjęto wniosek nakładający na zarządy gminne obowiązek dostarczania pomieszczeń dla wojska w nieruchomościach własnych względnie na ten cel przez siebie wynajętych. Na pokrycie kosztów mają gminy prawo uchwalania osobnego podatku kwaterunkowego. Nadto przyjęto wniosek, nadający pierwszeństwo wojskowym w otrzymywaniu pomieszczeń opuszczonych przez urzędy państwowe.

ZWŁOKI SIENKIEWICZA W DRODZE DO KRAJU.

Zurych, 22. paźdz. (Tel. G. P.) Wagon wiozący trumnę ze zwłokami Sienkiewicza, wyruszył stąd dziś o godz. 3.30 i przybędzie we czwartek o godz. 6 rano do Wiednia.

Buchsz, 22. paźdz. (Tel. G. P.) Pociąg wiozący zwłoki Sienkiewicza, przebył w południe granicę szwajcarsko-austriacką, a o godz. 12.05 odjechał do Wiednia.

ZGON WITOLDA JODKO-NARKIEWICZA.

Warszawa, 22. paźdz. (Tel. G. P.) Dnia 22 bm. rano po ciężkiej chorobie zmarł tu Witold Jodko-Narkiewicz, b. poseł polski w Konstancy-nopolu.

NOWA MNOŻNA ZA LISTOPAD.

Warszawa, 22. paźdz. (Tel. G. P.) (S) Na podstawie uchwały Rady ministrów, mnożna do uposażenia urzędników za listopad 1924, zwiększona w porównaniu z ubiegłym miesiącem o 3 punkty, wyrosła będzie 41 punktów.

UROCZYSTE OTWARCIE SESJI „WCIKA“.

(Telefonem od naszego korespond.)

Warszawa, 22. października. (Z) Donoszą z Moskwy, że otwartą została sesja centralnego komitetu wykonawczego. Na otwarciu sesji obecny był rząd Związku sowieckich republik, oraz korpus dyplomatyczny. Porządek dzienny obejmował sprawy skarbowe handlowe, budowy okrętów oraz referat Cziczerina o sytuacji międzynarodowej (znany już naszym Czytelnikom w sferze szerszej. — Red.).

SYTUACJA LABOUR PARTY POLEPSZA SIĘ.

Warszawa, 22. października. (Z) Z Londynu donoszą: W sytuacji wyborczej zaszła dziś pewna zmiana na korzyść Labour Party, a to wskutek poparcia tej partii przez liberałów w niektórych okręgach przemysłowych.

POWODZENIE POŻYCZKI.

Warszawa, 22. października. (Z) Z Londynu donoszą: W sytuacji wy-niemiecka osiągnęła dzisiaj na giełdzie 4 proc. ponad kurs emisyjny.

Z muzyki.

(Fantazja baletowa p. t. „Chopiniana” i „Welon Pierrotki” E. Dohnanyi'ego).

Lwów, 22 października.

Ułożywszy interesującą, pełną zgrzytów dramatyczną muzykę do wywołującej dreszcze i zgrozę treści A. Schnitzlera stworzył Ernest Dohnanyi pantomimę, która zajmuje w sztuce scenicznej — ze względu na trudność wykonania — miejsce dość odosobnione. „Welon Pierrotki” i jego milieu, to najwłaściwszy teren na schadzki dla pierwszorzędnych artystów sztuki dramatycznej, dla wybitnych aktorów mogących odtworzyć postacie Pierrota, Pierrotki i Arlekina i dla doskonałych reprezentantów sztuki choreograficznej, znajdujących tu w części baletowej obszernie pole do popisu. Tragiczna kolacyjka w pierwszej odsłonie zapełnia zaraz z miejsca cały amfiteatr przenikliwym odorem trucizny, samobójstwa i tym podobnych efektów niezbyt „baletowych”, do tego dziwnie smętnego nastroju wtóruje zgrzytliwą harmonizacją i instrumentacją symfonia orkiestralna, a suma tych nieprzeciętnych wrażeń oszałamia słuchaczy i widzów, wrzucając ich w przepaść otoczoną nad wyraz dramatycznymi konfliktami. Rezultat takiego zespolenia w pantomimie kompozytorskiej z artyzmem scenicznym mógłby być silnie działający na audytorjum, piękny, a nawet okazały, gdyby postacie poprzednio wymienione znalazły wszystkie znakomitych nec plus ultra przedstawicieli. Udatnym i artystycznym chwiałami kreacjom pp. S. Biczówny (Pierrotka), St. Faliszewskiego (Pierrot) i J. Cesarskiego (Arlekin) nie zawsze było można przyznać owe maximum uznania, a niektóre błędy pod względem siły dramatycznej momenty wytwarzały zespół nieraz jakoby połowiczny, nieśmiało poruszający się między granicami, które oddzielają sztukę choreograficzną od typowego dramatu. Reżyserja i mise en scene były po za tem — dzięki staraniom p. St. Faliszewskiego — bardzo efektowne i nienagane. Orkiestra wywiązała się pod batutą p. Miłana Zuny doskonale ze swego zadania, a kreśląc te słowa niepodobna zarazem przejść milczeniem nad dość niesmacznym dopiskiem ogłaszającym że: „Pas des deux, muzyka A. Areńskiego, odtanczą S. Biczówna i I. Cesarski”.

Zapytuję więc, czy muzyk-kompozytor tej miary jak E. Dohnanyi, i całość artystycznie wykończona, a tem samem nietykalna, jak „Welon Pierrotki” wymagałyby jeszcze uzupełnienia lub „korekty” za pomocą dodatków wypożyczonych z obcej twórczości?..

Wykonanie dramatu Schnitzlera-Dohnanyi'ego poprzedziła jakaś dziwna, i to niebywale dziwna „Chopiniana”. Pomysł ilustrowania utworów Chopinowskich tańcami nie jest nowym i nieraz już bywało, że dyskretnie podana i nie ulegająca żadnym zmianom muzyka tego mistrza stanowiła podstawę do jakiegoś opisu choreograficznego. Ale chodzi tu o sposób i formę, o zachowanie pewnego pod względem smaku artystycznego „modus in rebus”. Instrumentacja p. Łozińskiego przedstawia się natomiast jako karykaturalny zlepek naruszający nawet harmoniczną istotę arcydzieła naszego mistrza tonów. Kom-

Co mówi Nemo:

Cziczzerin przemawia.

My chcemy z Polską zawsze żyć
w przyjaźni
I wiec z oliwowych gałązek girlandy,
Więc czemuż Polska złości nas i drażni,
Śląc do bolszewji dywersyjne bandy?

Także nie mogą pomóc dobrej sprawie
I wywołują wiele skarg i krzyków,
Owe codzienne napady w Warszawie
Na konsularnych naszych urzędników.

Zawsze to przywieźć może do kontuzji,
Gdy ktoś zagląda ci w środek podwórza,
Mogę zarczyść wam w imieniu Gruzji,
Ze interwencja wasza ją oburza.

Tak rzekł Cziczzerin pewnym siebie
tonem,
Robiąc baranka z drapieżnego wilka,
Więc kto odwracać chce kota ogonem,
Niechaj u niego weźmie lekcji kilka.

Wołali o chleb, a odpowiedzią na to były kule!

Rozruchy głodowe w Armenji sowieckiej. — 7 zabitych, 46 ciężko rannych.

(Telegram własny „Gazety Porannej”).

Pogranicze sow., 22 paźdz.
Z Aleksandropola (w sowieckiej części Armenii) donoszą: Miasto obsadziły olbrzymie tłumy głodujących, domagając się żywności. Władze lokalne odmówiły temu żądaniu. Rzesze chłopskie odparły wówczas, że nie opuszczą miasta, dopóki nie dostaną pomocy apro-wizacyjnej.

Na tem tle doszło między

chłopami a czerwonarmiejskami do krwawego starcia. Siedmiu chłopów zostało zabitych, 46 osób odniosło ciężkie rany, a ponad kilkadziesiąt ciężko rannych.

Zajście to wywołało masowe rozruchy w całym rejonie, zamieszkanym przez ludność ormiańską. W wielu miejscowościach Ormianie zniszczyli wszystkie lokale komunistyczne.

Kałaharówka przestała być łącznikiem celnym z Ukrainą sowiecką.

Agendy jej obejmują Podwołoczyska i Husiatyn.

Lwów, 22 października.

Jak nas informują, Dyrekcja Celna zarządziła zwinięcie Urzędu celnego w Kałaharówce ze względu na minimalne rozmiary ruchu towarowego przez ten punkt wchodowy i brak stałego połączenia z Ukrainą sowiecką, zwłaszcza wobec zwinięcia korespondującego rosyjskiego Urzędu celnego w Sztanowie oraz ze względu na niekorzystne warunki komunikacyjne z sąsiednimi miejscowościami.

Z dniem zwinięcia Urzędu celnego w Kałaharówce, droga pro-

wadząca obok tego Urzędu przestaje być drogą celną, natomiast wszelki ruch towarowy i osobowy zostaje skierowany na drogi celne przy Urzędach celnych w Podwołoczyskach lub Husiatynie.

Przekraczanie linii celnej z towarami na drodze prowadzącej przy b. Urzędzie celnym w Kałaharówce jako na drodze ubocznej dopuszczalne jest tylko za zezwoleniem władzy celnej, co jednak nie narusza wyjątkowych przepisów normujących ruch graniczny i handel wymienny towarów z Rosją, Ukrainą i Białorusią na linii Zbrucza.

Wykopaliska z VI. w. przed narodzeniem Chrystusa.

Natrafiono na nie w okolicy Warszawy.

Lwów, 22 października.

W Nowym Dworze, koło Jabłonny, ukazał się przy kopaniu grób ciałopalny obstawiony kamieniami. Natychmiastowe badania, przeprowadzone przez prof. dr. Wł. Antoniewicza wykazały, że jest to grób w obstawie kamiennej, zawierający 13 popielnic z malowanymi przystawkami.

Z charakteru urn oraz wyrobów bronzowych i żelaznych w popielnicach pomiędzy spalonymi kośćmi zmarłych można wnosić, że grób ten jest pokrewny grobom t. zw.

słrzyńkowym i że pochodzi z VI wieku przed Nar. Chrystusa. Reprezentuje on jeden ze śladów pobytu w okolicach Warszawy szczepu północnego, który z nad Bałtyku przesunął się z końcem starszego okresu żelaza przez środkową Polskę do Małopolski i na Śląsk.

Dzięki inicjatywie osób, rozumiejących wielką wartość naukową zabytków przedhistorycznych zostały uratowane dla nauki i dla Muzeum warszawskiego nader ważne wykopaliska.

pozycje fortepianowe Chopina w ogóle i po większej części tracą wiele w układzie orkiestralnym, a co dopiero mówić o tym niezrównanym balaście niedostosowanych do charakteru kompozycji instrumentów, pod których ordynarnym brzmieniem zanika cała poezja tych mistycznych nokturnów i preludjów, tych czarujących mazurków i polonezów. Chopin i jego zabija więc nie pomysł,

tylko sposób jego wykonania, czyli układ muzyczny wprost niemożliwy.

Tańce, jako takie, podobały się ogólnie, tym zwłaszcza, którzy — co jest dość trudnem — potrafili patrzeć na scenę nie słuchając orkiestry. Myśl, że ś. p. Chopin przewraca się w grobie, zatruwała muzykalnym słuchaczom i te resztki zadowolenia. (f. n.)

Mimochodem.

W Teatrze Małym mogłoby być cieplej.

Lwów, 22. października.

Jedną z czytelniczek naszych pisze nam:

O Teatrze Małym w ostatnich czasach tyle było nieprzyjemnych wzmianek, że będąc szczerą przyjaciółką sceny i nie chcąc bynajmniej zrażać publiczności do uczęszczania do teatrów, z prawdziwą przykrością pozwalam sobie Szan. Redakcję prosić o głos w sprawie niedomagań tego teatru.

I jeśli to czynie, to właśnie dlatego, żeby kierownictwo teatru zapobiegło złemu, które musi ujemnie wpłynąć na frekwencję.

Będąc przed paru dniami w Teatrze Małym zziębłam tak nienajmniej, że przyjemność tę przypłaciłam kilkudniowym katarrem ze wszystkimi jego przynależnościami.

Zimno w sali Domu katolickiego jest plaga, która dawała się przykro odczuwać jeszcze wtedy, gdy służyła ona innym celom — kierownictwo teatru winno się z tem liczyć i gdy nastana chłody postarać się o należyte ogrzanie sali, gdyż w lodowatej atmosferze nawet najlepsza sztuka nie dozna napewno ciepłego przyjęcia, ani nawzajem nie zdoła rozgrzać publiczności. A kto się raz nabawi kataru, zanim zaczną opalać salę, już będzie jej unikał, choćby z nastaniem kalendarzowej zimnej pory w Teatrze Małym panowało rajskie ciepło. Pa.

KRÓL ALFONS HISZPAŃSKI INTERESUJE SIĘ POLSKA.

Madryt, 22. paźdz. (Tel. G. P.) W czasie dłuższej audjencji udzielonej prof. wolnej wszechnicy Janowi Krasowskiemu, król Alfons ujawnił wielkie zainteresowanie się dla sprawy organizacji i rozwoju wolnej wszechnicy, której jest honorowym członkiem i informował się szczegółowo o intelektualnym życiu w Polsce.

NADESLANE.

ERNST LEITZ

Fabryka instrumentów optycznych

WETZLAR

wystawia swoje najnowsze wyroby
Mikroskopów różnych typów,
Przyrządy projekcyjne
i mikrograficzne.

Lupy i t. p.

W MAGAZYNIE MEDYCZNYM

STANISŁAW BARAN

Lwów Akademicka 26.

Do łaskawego zwiędzania najuprzejmiej
zaprasza J. W. Panów Profesorów, Lekarzy i t. p.

Reprezentant:

F. MEROWICZ
WETZLAR.

7399



LWÓW, Grodzickich 2.

Wpisy od 6—8 wiecz.

7495

Z dnia.

Bewizja zysków kupieckich.

Lwów, 22 października.

(=) Nadmiernej wysokości zyski kupców we wszystki h gałęziach handlu są jedną z głównych plag dręczących bezlitośnie społeczeństwo. Zyski te w stosunku do uprawnionych zysków przedwojennych są ni współmiernie wysokie, a w stosunku do płac otrzymywanych przez warstwy pracujące nie wytrzymują absolutnie krytyki.

Według informacji zaczerpniętych przez „Kurjer Poranny” u źródeł miarodajnych, w najbliższych dniach przeprowadzona ma być rewizja zysków kupieckich. Obecne zyski kupców mają swą podstawę w orzeczeniu specjalnej komisji zwołanej w r. 1923, która ustaliła wysokość zarobków w każdej poszczególnej gałęzi handlu. Było to jedna z w okresie dewaluacji a więc czasie, gdy określenie stosunkowo wysokich norm zarobkowych, miało poniekąd swe usprawiedliwienie. Oczywiście, zyski należałoby stopniowo zmniejszać, by z czasem powrócić do norm przedwojennych.

W niedalekiej przyszłości, odbędzie się w tej sprawie w Warszawie rokowania z przedstawicielami poszczególnych branż kupieckich. Na konferencjach tych zapadnie decyzja czy zyski ciągnięte w tej chwili są bezwzględnie usprawiedliwione czy też może nader wygórowane. Ustalone więc będzie maksimum wysokości zysków, przy czym kupca pobierającego ponadto pociągać się będzie do odpowiedzialności sądowej za uprawianie lichwy. Ustalone normy zarobkowe służyć będą Izbie skarbowej, jako materiał informacyjny przy pobieraniu podatku dochodowego. Na pierwszy ogień pójdą zapewne kupcy handlujący manufakturą, poczem rewizji poddane będą zyki handlujących skórami, konfekcją i t. p.

Wobec niskich płac w stosunku do przedwojennych, należy życzyć sobie, by rewizja ta mogła przynieść jaką taką ulgę masom pracującym.

Ale to wszystko odnosi się narazie niestety tylko do Warszawy. Gdyby tak lwowskie czynniki kompetentne zechciały w tej sprawie pójść śladem stolicy. Spotkałyby się ze szczerą wdzięcznością szerokich mas konsumentów.

Wśród pism i książek.

41. zeszyt „Iskier” otwiera interesujący artykuł W. Kopezewskiego pt. „W królestwie naity”, przedstawiający nam nietylko doniosłość zagłębia borysławskiego dla dobrobytu państwa, ale także charakteryzujący wyborne życie i stosunki tamtejsze. Inż. S. Burzyński opowiada nam o historii i rozwoju dróg na świecie od czasów starożytnych do najnowszych. Opis wyścizki oficerów polskich do Jugosławii zaznajamia nas, dzięki ciekawym ilustracjom z najwybitniejszymi miejscowościami tego państwa.

NADESLANE.

Adwokat i obrońca 7486

Dr. Eugeniusz Reiter
Lwów, Jagiellońska 20.

TRESOWANA FOKA.



Ogród zoologiczny w Londynie posiada fokę o nadzwyczajnych manierach towarzyskich. Gościom, przynależającym jej, wyściele dźwięki uprzejmych ukłoniem, poczem urządza na ich cześć popis gimnastyczny. Ryćmi nasza przedstawia edukowaną fokę w chwili, gdy po popisach akrobatycznych używa odświeżającej kąpieli.

Legitymacje urzędnicze będą opodatkowane?

Sensacyjne informacje naszego korespondenta warszawskiego.

(Telefonem od naszego koresp.).

Warszawa, 22 października. W związku z sygnalizowaną Wam przezemnie wiadomością o zamierzonym ograniczeniu ulg przejazdowych, przysłaujących pracowników kolejowym i ich rodzinom dowiaduję się, że przedmiotem rozpatrywania kierujących czynników kolejowych w Warszawie są także inne ulgi kolejowe, a w szczególności zniżki taryfowe przyznane pracownikom państwowym i osobom wojskowym, które również mają ulec ograniczeniu.

Według informacji dochodzących mnie z kół powiadomionych zdać się nie ulegać wątpliwości, że legitymacje urzędnicze mają być opodatkowane. — Decyzji w tej sprawie oczekiwać należy w czasie najbliższym.

Wymiar podatków musi być prawidłowy.

Okólnik ministerstwa skarbu spowodowany orzeczeniem Trybunału administracyjnego.

Lwów, 22 października.

Ministerjum skarbu rozesłało do wszystkich izb skarbowych przypomnienie o potrzebie równomiernego opodatkowania przez prawidłowy wymiar podatków z zaznaczeniem, iż składane przez płatników zeznania powinny być brane pod uwagę jedynie, gdy odpowiadają istotnemu stanowi rzeczy, z jednoczesnym osowaniem odpowiednich przepisów karnych do tych płatników, którzy bądź uchylają się od składania zeznań, bądź składają zeznania nieprawdziwe. Jednocześnie wyjaśniono, iż według obowiązujących przepisów w zakresie podatku dochodowego i majątkowego władza

wymiarowa nie może określić odmiennie podstaw wymiaru od podanych przez płatnika we wniesionym terminie zeznaniu, jeśli uprzednio nie dano płatnikowi sposobności do udzielenia wyjaśnień, względnie poparcia zeznania dowodami z ksiąg lub w inny sposób. Natomiast ściśle i nie budzące wątpliwości zeznania poszczególnych płatników, których moralność podatkowa nie podlega zakwestionowaniu, winny być przyjmowane nietylko za podstawę wymiaru, lecz służyć za sprawdzian przy ocenie zeznań nierzetelnych.

Instrukcja ta jest — należy podkreślić — skutkiem orzeczenia trybunału administracyjnego.

Dziś 23 b. m. WIELKA PREMIERA W „APOLLO“

Królowa Moulin Rouge

Rzecz dzieje się w Paryżu. Oryginalne zdjęcia z Moulin Rouge. Przebogata wystawa

Kapitałna tragicomedia

POTASZ i PERLMUTTER

wyświetlana obecnie w MARYSIENIE i KOPERNIKU cieszy się ogromnym powodzeniem. Artyści amerykańscy (ich gra i mimika) są niezrównani.

WSPANIAŁE TOALETY NA ŻYWYCH MODELACH budzą podziw świata kobiecego.

„Potasz i Perlmutter” tylko czas krótki pozostanie na programie.

7504

Proszę o głos!

Czy nie byłaby wskazana rewizja?

Lwów, 21. października.

W jednym z lwowskich gimnazjów prywatnych odbyła się przed kilku dniami Konferencja klasyfikacyjna, z której syn mój wyszedł wykazany z sześciu przedmiotów. Ponieważ wiedziałem, że uczył się bardzo gorliwie, a pomagając mu w nauce, wiedziałem, że jest stale przygotowany, obchodząc poszczególnych profesorów nie tałem swego zdziwienia. I cóż się okazało! Oto pierwszy z rzędu profesor przyznał, że syn mój na dwójkę nie zasłużył, że robi niezłe postępy, że pracuje sumiennie, jednak został wykazany, aby „nie zaniedbał się w pracy”. To samo drugi profesor i trzeci. Z sześciu przedmiotów jedynie w dwóch syn mój miał zanotowaną dwójkę, otrzymaną na godzinie. Resztę not zepsuto mu „dla zapaści i zwiększenia asybiacji”, pocieszając, że ta pierwsza konferencja nie ma żadnego wpływu na ostateczną klasyfikację.

Syn mój był innego zdania. Popadł w czarną rozpacz, a gdy się dowiedział, że jego kolega, zbijający cały dzień baki, dostał tylko pięć dwójek, oświadczył, że także się uczyć nie będzie.

O ile mi wiadomo, tego rodzaju „zachęty” są przyjętym systemem pedagogicznym. Czy jednak nie należałoby go poddać gruntownej rewizji z uwagi na to, że zamiast skutków dodatnich najczęściej wywołuje zniechęcenie i poczucie krzywdy? Jeden z ojców.

Pożar w zbrojowni warszawskiej.

(Telefonem od naszego korespon.)

Warszawa, 22. października. (Z.) Dzisiaj o godz. 5 rano wybuchł pożar na terytorium zbrojowni warszawskiej Nr. 2, należącej do D. O. K. Warszawa, a mieszczącej się przy ul. Stalowej. Pożar w ciągu kwadransa został umiejscowiony. Przyczyną jest najprawdopodobniej krótkie spięcie przewodników elektrycznych, gdyż w budynku nikt od wczoraj (godz. 5 popoł.) się nie znajdował. Na miejsce wypadku przybyły władze rządowe, cywilne i wojskowe, które prowadzą śledztwo i ustalają straty.

JUBILEUSZ ZAŁOŻENIA GDAŃSKA... PRZEZ... SŁOWIAŃSKIEGO KSIĘCIA.

Gdańsk, 22 paźdz. (Tel. G. P.) Prasa porusza sprawę 700-letniego jubileuszu założenia miasta. Według najnowszej pracy jednego z niemieckich uczonych data nadania przez księcia pomorskiego Świętopełka ziemi kolonistom niemieckim celem założenia miasta Gdańska ma być rok 1224, lub 1227. Pisma, przypominające te daty dowodzą, że senat powinien niezwłocznie przystąpić do przygotowań obchodu jubileuszowego.

NADESLANE.

DEMENTI.

Na skutek rozsiewanych fałszywych pogłosek podajemy niniejszem do publicznej wiadomości, że wina nasze sprzedajemy jedynie P.T. Hurtownikom i Kupcom.

Wina te nabywać można detalicznie we wszystkich handlach delikatesów, w składach win i pierwszorzędných restauracjach. 7501

Generalne Zastępstwo i Centralne składy win francuskich: WILL TOURNER & CO, a Bordeaux i J. FAIVELEY a Nuits-St. George. — Biura: Lwów, ul. 3-go Maja 1. 19. Tel. 21-86. — Składy i piwnice: ul. Dominikańska 1. 31. Tel. 26-26.

KRONIKA.

TEATR WIELKI:

Czwartek: „Złoty Renu“.
Piątek: „Chopiniana“ p. „Wielon pier-
rołki“.

Sobota o godz. 3 popoł.: „Straszny
dwór“, przedstawienie dla młodzieży.

TEATR MAŁY:

Czwartek: „Podatek majątkowy“.
Piątek: „Podatek majątkowy“.

TEATR NOWOŚCI:

Czwartek: „Pajacyk“.
W piątek 24. bm. „Prawdziwa mi-
łość“ Roberta Bracco.

*

Na piątkowym przedstawieniu „Pra-
wdziwej miłości“ Bracco w Teatrze No-
wości ceny biletów są o wiele tańsze,
gdź wynoszą prawie 50 proc. mniej niż
ceny operetkowe. „Prawdziwa miłość“
należy do arcydzieł włoskiej literatury.
Reżyseruje p. Orzechowski.

Uroczysty poranek ku czci Sienkie-
wicza. W niedzielę o godz. 12 w połud-
nie odbędzie się w Teatrze Wielkim z
powodu sprowadzenia zwłok Sienkiewi-
cza do kraju uroczysty poranek, na któ-
rego program złożą się: Przenówienie
L. Pińskiego, śpiew solowy artystów
naszej sceny pp. Piatówny, Lipowskiej,
Prawdziwa i Cyganika, produkcja chóru
„Echa“, deklamacja C. Krzyżanowskie-
go oraz żywe obrazy ułożone przez
znakomitego artystę-malarza S. Bałow-
skiego.

Rozpoczęcie sprzedaży abonamentu
listopadowego. W sobotę 25. bm. rozpo-
czyną się sprzedaż abonamentów listo-
padowych. W miesiącu tym z nowości
ukaza się: „Niziny“ opera D'Alberta,
operetka „Maritza“, w dziele dramatu
i komedji „Nieboska komedia“ Krasin-
skiego, „Marionetki i leż namiętności“ R.
di San Secondo, dalej „Prawo poca-
łunku“ oraz widowisko „Młynarz i jego
córnka“. Abonamenty sprzedawane są be-
dzwie jak zwykle w kasie Teatru Wiel-
kiego na I. piętrze. Równocześnie w
kasach biletowych sprzedaje się co-
dziennie abonament premiowy, na który
jest wielki popyt.

*

EURO KONCERTOWE M. TUERKA.

Poniedziałek, 27. października: III.
Koncert abonamentowy: Seweryn Eisen-
berger, pianista.

Piątek, 31. października: IV. Koncert
abonamentowy: Enrico Mainardi, wio-
lonczelista (Rzym). 1488

—o—

Z cyrku Kornackiego. W dniu wczoraj-
szym wystąpił do walki szampion
czeski Hajek, który walczył wczoraj
dwukrotnie i pokonał Weissberga i szam-
piona Europy Kadena. Dziś walczy Ha-
jek—Bambula. Oprócz tego walczą:
Czarna Maski—Kaden i Weissberg—
Zieliński.

Z lwowskiego Okręgu sokolego. Ce-
lem uczczenia pamięci Henryka Sien-
kiewicza wzywa Zarząd wszystkie so-
kole gniazda lwowskie i gniazdo klepa-
rowskie do wzięcia udziału przez liczne
delegacje w sobotę 25. bm. o 10 przed-
poł. w Bazylice katedralnej w uroczy-
stym nabieżniństwie żalobnym. Zbór-
ka pod amboną. W niedzielę wiecz. ur-
ządzą wszystkie gniazda wieczorki ku
czci Sienkiewicza.

Sensacyjny wieczór. Zapowiedź
„Wieczoru Złotego Osta“ obudziła wiel-
kie zainteresowanie. Zaw. Związek Li-
teratów Polskich wpadł na bardzo szcze-
śliwy pomysł stworzenia nowego typu
wieczorów literackich, poświęconych
wszechstronnemu oświetleniu pewnych
epokowych zjawisk w literaturze świa-
ta. Pierwszy tego rodzaju wieczór o-
pracują dwaj znakomici literaci: Edwin
Jędrkiewicz i Jan Parandowski. Wie-
czór odbędzie się 27. bm. w sali Insty-
tutu Technol. (Boulevarda 5).

Polski Czerwony Krzyż (Okręg
Lwów) zaprasza na posiedzenie Kom-
itetu głównego okręgu, które odbędzie
się 31. bm. o godz. 19-tej przy ul. Bie-
łowskiemu.

Z życia młodzieży. Ważne zebranie
„Zjednoczenia“ odbyło się w niedzielę
19. bm. Po złożeniu sprawozdania przez
przew. p. Z. Diamanda i poszczególnych
referentów uchwalono ustępującemu wy-
działowi absoltorium. Wyrażono rów-
nież uznanie red. „Zjednoczenia“ p. Kar-
łowowi za bezinteresowne prowadzenie

Zatrute gęsi soweckie w Warszawie.

Zakażone rozmyślnie groźnymi bakcyliami.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 22. października. (Z.)
„Przegląd Wiecz.“ podaje sensacyj-
ną wiadomość, jakoby w transpor-
cie 7 wagonów gęsi z Sowdepji zna-
lezione gęsi, zdradzające oznaki za-
trucia. Zarządzono szczegółowe do-
chodzenia, ponieważ transport ten
mógłby się stać przyczyną licznych

wypadków śmiertelnych.

Wezwano lekarza specjalistę,
który zbadał padłe sztuki gęsi i do-
szedł do wniosku, iż bezwzględnie
były one zarażone. Zhadaniem tej
całej sprawy zajmie się jeszcze spe-
cjalna komisja rzeczoznawców.

pisma. Na czele nowego zarządu stanął
dr. fil. H. Schlipfer.

Wieczór projekcyjny i odczyt dra
Fuchsa odbędzie się staramcem Sekcji
Narcyzarzy I. L. K. S. „Czarna“, w pi-
ątek 24. bm. o godz. 7 wieczorem, w lo-
kalu klubu ul. Rutowskiego 1, 8. Wstęp
wolny — goście mile widziani.

Znany okulista, Prymarjusz dr. Zion
tówrocił.

Udogodnienia dla sfer urzędniczych
i inteligencji pracującej. Znana w szer-
kich sferach naszego miasta, a także do-
brze zapisana wśród przyjezdnych ka-
wiarnia „De la Paix“ wprowadziła —
jak się dowiadujemy — urządzenie ze
wszech miar zasługujące na pochwałę.
Oto zarząd, licząc się z coraz bardziej,
mimo naszej ustalonej waluty, postępu-
jącą drożyzną, rozpoczął z dniem wczoraj-
szym wydawanie tzw. „śniadań ur-
zędniczych“, przeznaczonych dla szer-
kich sfer inteligencji pracującej, a prze-
dowszyskimi dla urzędników, udają-
cych się w porannej porze do biur. Śnia-
dania takie wydaje kawiarnia „de la
Paix“ codziennie między godziną 8—9
rano w cenie 35 gr. za porcję, składają-
cą się z wymienionej kawy i bułki. Nie
ulega kwestji, że ta nowość spotka się
z zyczącym przyjęciem wśród naszej
publiczności, która będzie miała moż-
ność taniego posilenia się w godzinach
porannych, a ponadto przeglądnięcia pra-
sy porannej w pięknie urządzonej lo-
kalu kawiarnianym, położonym w samem
centrum miasta. W innych porach dnia
w kawiarni tej kawa, na sposób wiedeń-
ski „z pianką“, kosztuje nieco drożej, co
nie może uchodzić za cenę wygórowa-
ną, zważywszy, że jest to kawiarnia u-
częszczana przez świat kupiecki, z po-
śród którego wiele osób niejednokrotnie
po kilka godzin korzysta z lokalu i urzą-
dzenia kawiarni „de la Paix“ celem za-
łatwienia interesów, nie za to, ponad ce-
ne konsumpcji, nie uiszczając.

Michał Duda, tenor opery poznań-
skiej, wystąpił z wielkim powodzeniem
we Wiedniu na koncercie urządzoneym
przez polskie stowarzyszenie „Strze-
cha“. Recenzenci wiedeńscy podziwiali
wyszkolenie głosu młodego artysty.
szczególny zachwyt wywołały arie z
„Halki“, pieśni Niewiadomskiego i in-
nych kompozytorów. P. Duda jest lwo-
wianinem i był uczniem znanej śpiewa-
czki operowej p. Heleny Moysseowi-
czowej.

(t.) Przez sufit ze strychu włamali
się nieznani sprawcy do składu obuwia
Scheuracha i Seidenwerka przy pl. Kra-
kowskiem 27. i skradli 188 par rozmaite-
go obuwia wartości 1839 złotych.

(t.) Napad nożowców. Na przecho-
dzącego wczoraj wieczorem w towa-
rzystwie siostry przez ul. Kępszyńskie-
go kontrolora M. K. E., Stefana Koło-
dzieja, napadli dwaj nożowcy i zadali
mu pięć celnich nożem w głowę i w
plecy, poczem zbiegli w kierunku cmen-
tarza Gródeckiego.

(t.) 500 dolarów skradziono kupcowi
z Brodów, Izidorowi Osterseizerowi, w
czasie załatwiania interesów w ka-
wiarni.

(t.) Kradzież torebki srebrnej wraz
ze sznurem perel. Mina Kohn, zam przy
ul. św. Stanisława 4., doniosła do poli-
cji, iż wczoraj w sklepie jej jawni się
dwaj nieznani, prawdopodobnie cudzo-
ziemcy i nie nie kupiwszy, skradli sre-
brną torebkę, w której był sznur perel.
W krótkim czasie aresztowała policja
podejrzanych o tę kradzież. Okazało
się, że są to Szajce Steinberg z Tomasz-
owa Rawskiego i Mordko Blady z No-
worademska.

(t.) Kradzież strychowa. Nieznany
złodziej skradł po rozbięciu zamków ze
skrzyń Franciszka Budzyny, zam przy

ul. Nowy Świat 5., różną garderobę
wartości 195 zł

(t.) W tramwaju KD, skradziono Hu-
gonowi Bernfeldowi, aptekarzowi zam.
przy ul. Karpińskiego 13., brązowy ni-
klewany z nabojami.

(t.) Krwawa kłótnia sąsiadek. Na
Pogotowie ratunkowe zgłosiła się Euge-
nia Nittmanowa, zam. przy ul. Bogu-
sławskiego 18., z pokaleczoną głową i
uszkodzonym okiem. Jak podała Nittma-
nowa, sąsiadka jej, Marija Aleksandrowi-
czowa, obita ją w czasie kłótni trze-
paczka. Nittmanowej grozi utrata oka.

(t.) Napadu szafu dostał 18-letni
Piotr Wojciechowski w mieszkaniu swo-
jej matki przy ul. Zielonej 5. Wojcie-
chowski w szale począł wszystko łamać
i niszczyć. Zawezwane Pogotowie ra-
tunkowe odwiozło szaleńca do szpitala
ro-wszecelnego.

(t.) Nożami porzucił Maks Segal i
Hersch Luchner dozwozczyńcy domu przy
ul. Arciszewskich 4., Anastazję Kulę
i jej syna Gabriela Iwańca. Pogotowie
ratunkowe zaopatrzyło oboje. Segala i
Luchera osadzono w aresztach.

(t.) Pierścień złoty z szafirem i 2
brylantami pozostawił jakiś rzeźmie-
szek w ręku kupującego i sam uciekł na
wódek zbliżającego się posterunkowego.
Pierścień zduponowano na policję, gdzie
właściciel jego może go odebrać.

(t.) O zniknięciu „19-letniej, przy-
stojnej i najnowej“ służącej, Marij Sze-
zerówny, donosił pracodawca jej, Hen-
ryk Geyer, zam. przy ul. L. Sapieży 1.
Szezerówna wyszła z domu jeszcze 19.
bm. wieczorem, pozostawiając swoje
rzeczy i dotychczas nie powróciła.

(t.) Starcie miasta z wsią na torze
tramwajowym. Na pl. Krakowskim na-
stąpiło starcie wozu tramwajowego Nr.
9 z wozem gospodarza z Dolewowej,
Wasyla Ruskiego. Przyczyną były sple-
szone konie z jednej strony, z drugiej
nieuwaga motorowego, który zamiast
zatrzymać wóz, gwałtownym dzwoni-
ciem ploszył konie. Następstwa były
obustronne. Wasył złamał przednie ko-
ło i pokaleczył konie, tramwaj pojechał
dalej bez szczyby.

(t.) Nagle zachorował na ul. Legionów
służący Zakładu Braci Albertów, Wło-
dzimierz Rudolf. Pogotowie ratunkowe
odwiozło Rudolfa do szpitala, gdzie skon-
statowano zapalenie płuc.

(t.) Kieszonkowi złodzieje w Banku
przemysłowym skradli z kieszeni Za-
charjaszewi Tarlerowej, zam. przy ul.
Rutowskiego 24, 3 paczki banknotów na
sumę 300 zł. W albumie policyjnym
rozpoznał Tarler sprawców w osobach
notowanych kieszonkowców. Jakóba La-
pajówkera i Moryca Goldsteina.

(t.) Wojowniczy sutener. Na Wafach
Hetmańskich w samo południe ujęła się
publiczność za „słynną“ córą Koryntu,
Mariją Jarosówną, którą bił po twa-
rzy znany sutener, Adam Dobrzański,
domagając się od niej pieniędzy. Do-
brzańskiego zamknięto w aresztach.

(t.) Na gorącym uczynku kieszonko-
wej kradzieży schwytał na ul. Gródeckiej
żołnierz 5 pap. Marian Iwański no-
towanego kieszonkowego złodzieja, Da-
niela Mikołowa ze Zniesienia.

(t.) Z furi skradł kurtkę gapiącemu
się na wystawę Bazyliemu Kuryle z Ku-
likowa znany specjalista do obrabiania
przyjezdnych włóścian, Stanisław Ka-
niak znowu poszedł do aresztu,
aje kurtka Kuryle przepadła.

(t.) Przejechanie. Na ul. Żółkiewskiej
dostał się pod przejeżdżającą furę Mi-
kołaj Chodaczek, włóścianin z Dublan,
wskutek czego złamaną została mu no-
ga. Pogotowie ratunkowe odwiozło Cho-
daczka do szpitala.

(s) Międzydyrekcyjna konferencja w
sprawie rozkładu jazdy na rok 1925/26
rozpocznie się 27. bm. w Minist. kolej.

Ustalone zostaną trasy dalekobieżnych
pociągów w przyszło rocznej komunika-
cji wewnętrznej. Po ustaleniu taras dy-
rekcje przystąpią niezwłocznie do kon-
strukcji ruchu pociągów niemieckich i pod-
miejskich.

Warszawska Szkoła Nauk Politycz-
nych otrzymała prawo wyższej uczelni
z przedłużeniem okresu nauczania do
3 lat.

Bezrobocie pracowników umysłowych.
1. listopada odbędzie się w Warszawie
ogólny zjazd delegatów związków pra-
cowników umysłowych w sprawie bez-
robocia i drożyzny.

(t) Za znieważenie chorągwi polskiej
skazał sąd okręgowy w Bydgoszczy E-
mila Hübnera na 3 miesiące aresztu i
500 zł. grzywny. Hübner w dniu 3. Maja
br. ustawił w ogrodzie swoim straszdyło
i przystroił je w polskie barwy nacio-
dowe.

(t) Tępienie robactwa zapomocą ga-
zów w Łodzi. Szef artylerji łódzkiego
O. K. przychylił się do przedstawione-
go przez Wydział Zdrowotności Publi-
cznej projektu tępienia robactwa przy-
pomocy gazów trujących. Do miejskiej
Izby odkażającej przydzielony został in-
struktor-tachowiec, który zapozna pers-
onal miejscowy ze sposobem użycia gazów.
Trujące gazy i maski wydział otrzymał

Państwowa szkoła przemysłowa we
Lwowie ogłasza wpisy na 2-miesięczny
kurs dla prowadzących parowozy. Przy-
jęci mogą być tylko kandydaci, którzy
ukończyli kurs dla palaczy i maszyni-
stów. Wpisy w sekretarjacie szkoły od
godz. 12—13 w d. od 27—31. paździer-
nika. Wpisowe na kurs 10 zł. Dyrekcja.

Staranny dobór najszlachetniejszych
surowców, ulepszone metody fabryka-
cji, artystyczne opakowanie łącznie z
przystępnymi cenami są najlepszą rekola-
cją popularności naszych fabrykatów.

Uznanie, jakie wyrobę nasze w prze-
ciągu sześciu miesięcy od uruchome-
nia fabryki w najszerszym kołach pu-
bliczności zyskały, są tego najlepszym
dowodem.

Jest naszym dążeniem przez usta-
wiczne podnoszenie jakości naszych wy-
robów utrwalić i umocnić rozgłos, jakian
„Branka“ się cieszy.

„BRANKA“

Fabryka Cukrów, Czekolady i Kakao
Spółka Akcyjna we Lwowie.

NOWA GALAŻ POLSKIEGO PRZE- MYŚLU SPOŻYWCZEGO.

Wysoka przemysłu polskiego nad wy-
rugowaniem obcych fabrykatów, zata-
czają coraz szersze kregi dzięki po-
wstającemu nowym placówkom przemy-
słowym i fabrykom. Do tych fabryk za-
liczyć należy ze solidności i dobroci
swoich wyrobów znaną Fabrykę Drożd-
ży G. Sinner, Tow. Akc. w Luboniu
pod Poznaniem. Widząc, że cała Polska
literalnie zasypywana bywa różnymi
zagranicznymi produktami artykułów
spożywczych, wzięła sobie za zadanie,
wszędzie te zagraniczne fabrykaty nie-
tylko w równej jakości wytwarzać, ale
w jakości i dobroci przewyższyc.

Wyżej wymieniona fabryka zważywszy,
że dotąd artykułów tych, jak: bu-
dynie proszki do pieczenia, cukier wa-
niliowy i t. p. w Polsce się nie wyrabia
uruchomiła przy swej fabryce specja-
lany oddział spożywczy i wytwarza pro-
dukty pod nazwą „Luba“, jak: budyni
różnych smaków, proszek drożdżowy
do pieczywa, proszek na sos waniliowy,
cukier waniliowy i cytrynowy, oraz
„Lubomar“, t. j. maczkę kukurydzową,
niezrównana przy gotowaniu mlecznych
i owocowych legumin, różnych zup i so-
sów, jako też na pożywienie dla niem-
włat. Cała Polska powinna jaknajry-
chlej zapoznać się z temi krajowymi
wyrobami, które wiane się znaleźć w
kuchni u każdej skrzetnej gospodyni.
Bo też wyrób jest pod każdym wzglę-
dem doskonały. Ażeby wymienione wy-
roby polskiej fabryki doznały ogólnego
poparcia, to zależy jedynie od naszych
Szanownych pań domu, ponieważ one
starają się, ażeby przyrządzone potra-
wy i pieczywo były jak najsmaczniej-
szemi. Kto je używa ten je chwali. A
więc używajcie tylko swojskie wyroby
artykułów spożywczych „Luba“. Ku-
piectwo nasze zaś prosimy, ażeby
prowadziło wymienione artykuły w
swoich składach i takowe przy każdej
sposobności szczerze polecał.

Na szerokim świecie.

Kajdaku, nie będziesz więcej fałszował dokumentów.

ARYSTOKRACI MIĘDZY SOBA.

Budapeszt w październiku. Przed hotelem Hungaria w Budapeszcie, na jednym z najwyższych punktów miasta, przyszło do zwycięskiej walki między prezydentem wiedeńskiego Jockeyklubu Herbertem Herbersteinem a b. rotmistrzem husarów hr. Karolem Lonyay. Przed wychodzącym z hotelu Herbersteinem stanął Lonyay w wyzywającej pozycji, wylajając: „Kajdaku, nie będziesz nadal fałszował dokumentów za zapłatą”. W chwili, gdy Herberstein zmierzył się łaską na napastnika, ten wymierzył mu siarczasty policzek, po czym H. cofnął się do hotelu. Powodem zajścia miało być wykluczenie Lonyaya z klubu za aferę, w której sąd miał następnie orzec zupełny brak winy hr. L. Obecnie hr. L. szukał w ten sposób satysfakcji.

(y.) Kurs złotego w Rumunii wynosi 45 lei, wskutek czego daje się zauważyć osłabienie eksportu polskiego do Rumunii. Import towarów rumuńskich do Polski, np. zboża i drzewa, jest za to ożywiony.

(+) **Pasiecz**, długoletni premier serbski, obecnie jest ciężko chory. Wprawdzie stan jego poprawił się nieco, lecz lekarze kazali mu wstrzymać się od wszelkiej działalności politycznej.

(+) **Izzet pasza**, swego czasu najzamożniejszy powiernik i doradca sułtana Abdul Hamida, zmarł w Heliopolis.

(t) **Murzyn morderca Polki w Berlinie**. Przed sądem w Berlinie toczy się obecnie sprawa o zamordowanie Żozi Korzyńskiej przez dezertora wojsk okupacyjnych francuskich, murzyna Ali Boureta. Ali przyznał się do winy.

Rumuńsko-jugosłowiańska konwencja wojskowa. Z Beogradu donoszą, że poseł rumuński podpisał konwencję wojskową z Jugosławią, która przedłuża dotychczasowe postanowienia ośmiu lat dłuższy okres czasu.

(t) **Fonograf na karawanie**, przygrywający w drodze na cmentarz marsze żałobne, zaprowadzają w miastach Stanów Zjednoczonych. Ma to być dobrodziejstwem dla ubogich, nie mających środków na wynajęcie orkiestry.

(t) **Radjotelefony w kościołach** umieszczono w Londynie. „Daily News” donosi, że jeden z chorych, leżących w domu, spowiadał się już zapomocą radjotelefonu.

(-) **Stoń dla Herriota**. Francuski premier otrzymał niedawno oryginalny prezent w postaci słoniny, którego mu przysłał gubernator Indochin, Merlin. Stoń ważący 1200 kg. zostanie umieszczony w zwierzyńcu lugduńskim.

(+) **Sędzia ofiarą zamiast podsądnych**. Sędzia w znanym chicagoskim procesie Loeba i Leopolda, Caverley, skutkiem niezliczonych pogróżek i napaszczeń, jakich przedmiotem był w czasie procesu, popadł w ciężki rozstrój nerwowy i został przewieziony do sanatoriumu.

(m) **Podwyżkę taryfy kolejowej** planuje zarząd kolei austr. od 1. stycznia 1925. Podwyżka na razie ma dotyczyć taryfy osobowej i wyniesie 7%. Rozważane jest również odpowiednie podwyższenie taryfy towarowej.

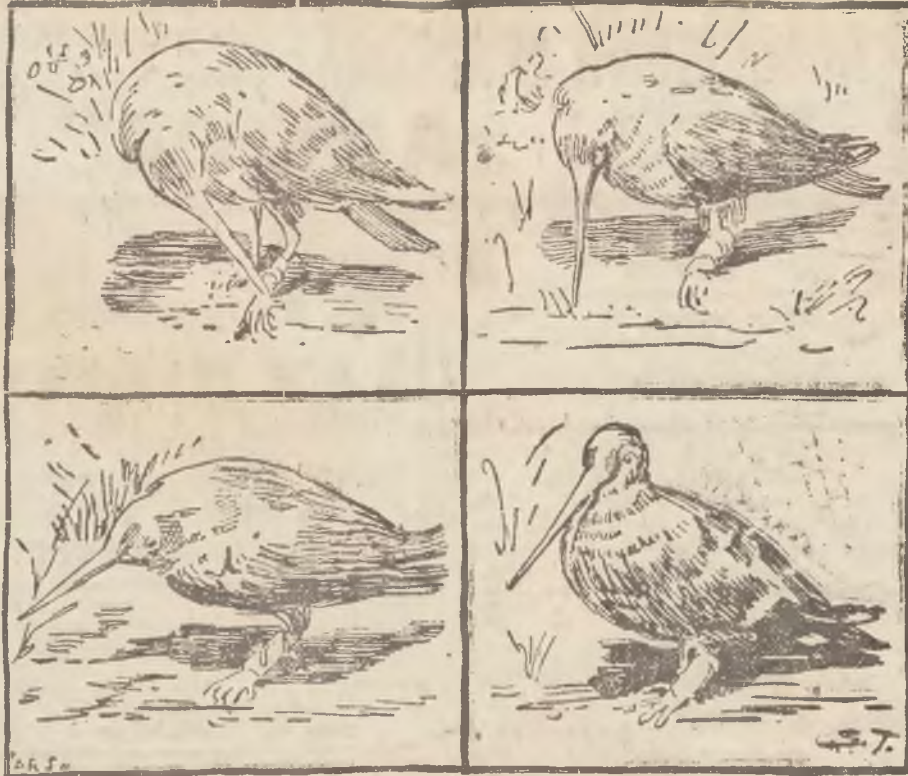
(t) **Produkcja węgla w Rosji** wynosi 50% produkcji przedwojennej, żelaza 20%, ropy 55%.

(y) **Psi figiel** urządził ktoś wielkiemu przedsiębiorstwu filmowemu w Los Angeles, ogłaszając, że przedsiębiorstwo płaci za każdego psa, przysporzonego do zdjęcia filmowego 2 dolary. Nazajutrz zjawilo się pod wskazanym adresem przeszło tysiąc osób, każda z psem. Psy zaczęły się gryźć między sobą, wiele też osób z tłumy zostało pokasanych.

(+) **Skandaliczna afera komisarsza policji**. W Ciracu wykryto zbrodnicze nadużycia, jakich się dopuszczał komisarsz tamtejszego „urzędu obywatelskiego” dr. Hampel. Pan ten, groźąc rejestrowanym dziewczętom niemilemi skutkami w razie oporu, wymuszał ich powolność. Skonstatowano kilkadziesiąt takich wypadków i „stróża moralności” zawieszono w urzędowaniu.

(t) **1100-letnią rocznicę istnienia** celebrować będzie uniwersytet w Padwie w maju 1925 roku.

CHIRURGIA U PTAKÓW.



Zapalony myśliwy i miłośnik zwierząt, Amerykanin W. J. Long, podaje niesłychanie ciekawe szczegóły z życia słonki. Ptak ten, zraniony w łapkę, założył sobie san, bez niczyjej pomocy, bardzo staranny i celowo, zrobiony opatrunek. Oto oblepia przedwzrostkiem skalęczoną łapkę glina, zatyka w niej twarde źdźbła traw, mające zastępować szyny, używane przy złamaniach. Cały ten opatrunek oblepia następnie grubo błotem, a po załatwieniu się z tem, siada nierzuchomo, czekając cierpliwie tak długo, aż cały bandaż zupełnie zaschnie.

Identyczne i podobne wypadki obserwowane niejednokrotnie przez cały szereg uczonych badaczy, świadczą o ogromnej inteligencji zwierząt, umiejących sobie skutecznie radzić nawet w tader skomplikowanych wypadkach chirurgicznych.

Z życia ekonomicznego.

Giełda lwowska.

OBROTY W AKCJACH.
 Hipoteczny 0.63, 0.64, 0.64 1/2, 0.65, Przemysł 0.42, 0.44, Ziemiński Kredyt 0.17, Browary 8.25, 8.35, Chodorów 5.80, 5.90, 5.85, 5.90, Chybie 7.50, 7.55, 7.65, 7.40, Cegielski 0.75, 0.73, 0.72, 0.71 1/2, Górka 17.75, Rakszawa 2.60, Siersza el. 0.23, Siersza gór. 5.15, 5.10, Tespy 4.00, 4.05, Zieleniowski 11.80, Lokomotywy 0.49 1/2, 0.49, 0.50, Oikos 2.50, 2.60, 2.55, 2.45, List. zast. Bk Kraj. 4 1/2% 2.10, List. zast. Bk Hipot. 4 1/2% wylos. 2.00.

OBROTY W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Azot 0.33, 0.34, 0.35, 0.36 Elektrosan 0.19, 0.18, Gazy wschodnie 12.00, 12.10, 12.15, Gazociąg 0.21, 0.20, Gazolina 1.70, 1.65, Jaworzno (100) 15.00, 15.60, (25) 16.80, 16.75, Len 0.53, 0.52, Machlejd 1.80, P. Foresta 0.35, Superfosfat 2.50, Radziwiłł 1.20, Schön 0.40, Terpentyna 0.18.

Giełda zbożowa.

Lwów, 22 października. Giełda licznie odwiedzana, ruch ożywiony. Ogólny obrót 100 ton. Transakcje w pszenicy, życie i jęczmieniu po cenach wyższych. Tendencja lekko zwyżkowa. Usposobienie bardzo ożywione.

Ze sportu.

Przygotowania zimowe rozpoczynała się. Sezon letni ma się ku końcowi. Kluby przygotowują się do kampanii zimowej, która zapowiada się bardzo żywo. Przed kilkoma dniami odbyło się Walne Zebranie Sekcji Narciarskiej L. K. S. Pogoń. Działalność sekcji była w roku ubiegłym bardzo żywa. Praca roz-

Giełdy obce.

GIEŁDA ZURYCHSKA.
 Zurych. (PAT.) Notowania z dn. 22 b. m. Berlin 1.24 1/2, Bruksela 25.25, Holandia 205.15, Nowy Jork 5.20 1/2, Londyn 23.41 1/2, Paryż 27.20, Praga 15.52 1/2, Medjolan 22.66 1/2, Budapeszt 0.0068, Bukareszt 2.97 1/2, Belgrad 7.56, Sofja 3.77 1/2, Wiedeń 0.0073 1/2.

Obroty pozagiełdowe
 Lwów, 22 października.

Wczoraj tendencja chwiejna, kursa po południu nieco mocniej. — Obrót ożywiony.

Dolary amer. 5.18 do 5.18 1/2, dolary kanadyjskie 4.98 do 5.00, korony czeskie 0.15 do 0.15 1/2, leje 0.02 do 0.02 1/2, franki franc. 0.27 do 0.28, franki szwajcar. 0.97 do 0.98, funty szterl. 23.20 do 23.3) Ruble a 500 i a 100 za 1 tys. 0.00 zł. do 0.00 zł. drobne za 1 tys. 0.00 do 0.00 zł. niemieckie tys. stare za 1 tys. 0.00 do 0.00 gr.

Złoto: 20 kor. 21.80 do 22.20, 20 frank. 20.10 do 20.30, 20 mark. 23.20 do 23.3), 10 rubli 27.00 do 27.30 gr.

Srebro: kor. austr. 0.44 do 0.45 5 kor. austr. 2.26 do 2.28, floreny 1.16 do 1.18, ruble 1.85 do 1.95. kopiejki za rubel 0.85—0.95.

trzenie w biegu z przeszkodami, w zawodach o mistrzostwo Lwowa poszczylić się mogły panie zdobyciem pierwszego miejsca w skokach, jakoteż drugim w biegu. Dzięki dobrym warunkom śniegowym, jakoteż wybudowaniu skoczni, trenowane bardzo pilnie, tak we Lwowie, jak i Tuchli.

Nowowybrany Zarząd przedstawia się jak następuje: przewodniczący: p. Władysław Kuchar, zast. przew. Józef Hnatyński, sekretarz: inż. Rzepecki, skarbnik Edmund Marjan, kronikarz: p. Halina Bogucka.

Sezon tegoroczny zapowiada się bardzo żywo. Własne schronisko w Tuchli ułatwi członkom wyjazdy. W programie znajdujemy urządzenie kursu dla początkujących we Lwowie i Tuchli, wycieczki i zawody. Wpisy do sekcji przyjmuje Sekretariat Klubu, informacji udziela p. Wacław Kuchar w „Maratonie” pl. Marjański.

Przetomowy krok w niemieckim sporcie. W Eisenachu odbyło się umegłej niedzieli Walne Zebranie Niemieckiego Związku Lekkoatletycznego. Udział brał delegaci związku Piłki Nożnej i Plywackiego. W toku obrad zapadła uchwała utworzenia Niemieckiego Związku Sportowego (Deutschen Sportbund) na skład którego wchodziłyby Związki Piłki Nożnej, Plywacki i Lekkoatletyczne. Nie ulega wątpliwości, iż projekt powyższy przyjdzie w najbliższym czasie do skutku, przez co wzmożniłoby się znacznie stanowisko sportu wobec gimnastyki, która w ostatnich czasach znów rozpoczęła kroki wojenne.

400 tysięcy członków, z tego 125.000 czynnych posiada Niemiecki Zw. L. A. Cyfry powyższe mówią za siebie.

Urugwaj w Europie! Austriacki Zw. P. N. prowadzi intensywne pertraktacje ze Związkiem Urugwajskim. Jak słychać, wizyta zamorskich gości w Wiedniu jest prawie pewną.

Jeszcze w jesień udaje się reprezentacja Szwecji na tournee. Ma ona rozegrać zawody w Wiedniu, Włoszech i Szwajcarii.

Jak słychać odnosi się rząd norweskich przychylnie do powyższego projektu.

Ciekawe odkrycie. Przy pomiarze bieżni, na której Houben pobił rekord na 200 m. okazało się, iż jest ona o 1.80 m. dłuższa, przez co czas jego był właściwie o jaką 1/10 sekundy gorszy. N. S.

OGŁOSZENIA.

Nauka i wychowanie

BEZ KOREPETYTORA nauka: matematyki, fizyki (rozwiązanie zadań, dyskusje), Literatury polskiej (krytyka, ćwiczenia, streszczenia), Łaciny (tłumaczenia, preparacje), Historji, geografji, prawa (skrót, repetytorjum), Języki obce (samoczki, słowniki), Wydawnictwa księgarni Wajnera, Warszawa, Bielańska 5/67 (I-sze piętro front). Zadać wszędzie. Szczegółowy katalog wysyła wydawnictwo po otrzymaniu 15 groszy. 7503-2

ROZPOCZYNAM od 5. listopada trzymiesięczny praktyczny kurs kroju i szycia. Wpisy przyjmuje codziennie „Jolanda”, Staszica 3, boczna Choczańczyzny. 7377-8

Posady i praca

MŁODA, ZDOLNA I ENERGICZNA LABORANTKA z dłuższą praktyką, rutynowana siła, poszukuje posady w jednej z aptek lwowskich. Łaskawe zgłoszenia pod „Laborantka” do administracji „Gazety Porannej”. 7490-3

BUCHALTER-BILANSISTA z długoletnią praktyką bankową i handlową poszukuje posady we Lwowie lub na prowincji. Przyjmuje wszelką pracę buchalteryjną w godzinach popołudniowych. Łaskawe zgłoszenia pod „Sumienny” do administ. 7497-3

MAGISTRA FARMACJI Z PIĘCIOLECIEM na kierownika apteki w VII-ym stopniu urzędników państwowych poszukuje Państwowy Szpital powszechny we Lwowie. Udokumentowane podania przyjmuje Dyrekcja Szpitala do 31. października br. 7481-2

wiała się w dwóch kierunkach. Z jednej strony starano się o przygotowanie zawodników, z drugiej uprawiano pilnie turystykę. Zawodnicy zdobyli ogółem pierwszych miejsc 7, drugich 12, trzecich 9 i czwartych 8. W zawodach o mistrzostwo Polski zdobyły panie Pogoni drugie i trzecie miejsce, jakoteż

ASPIRANT FARMACJI z dwuletnią praktyką poszukuje posady. Wiadomość w Administracji, Podwałe 3, pod „Aspirant”. 7472-3

ASYSTENTA(TKI) lub magistra przyjmie zaraz apteka pod Orłem, Przemysł, Zasanie. 7470-3

Mieszkania, lokale, sklepy

MAM W KRAKOWIE 4 pokoje z przedpokojem niedaleko plant z komfortem (elektryka, gaz, łazienka itd.) zamienię na takie ewent. większe we Lwowie. St. Sokalski, Lwów, Okręgowy Urząd Ziemi, Legionów 1. 7462-3

DWA POKOJE przechodnie do wynajęcia z wiktorem dla pańskich uczęszczających do szkoły lub urzędniczek za prowizję lub pieniądze, fortepian ewentualnie nauczycielka fortepianu w domu. Zgłoszenia pod „Wdowa” do administr. „Gazety Porannej”. 7485-2

PENSJONAT ANUTA, Kopernika 3. tel. 2300, wolny pokój od zaraz. 7458-3

MLYŃSKIE CYLINDRY, aspiratory (czyszczalnie), elewatory, ślimaki etc. z własnej fabryki poleca Sp. Akc. „Rolindustria” Lwów, Fredry 9. 7232-8

SZUKAM mieszkania z trzech pokoi i kuchni z komfortem. Dam wysokie odstępnę w dolarach. Zgłoszenia do Administracji J. W. 6255

Kupno, sprzedaż, zamiana

FORTEPIAN, pianino, fisharmonium kupię, gotówka płacę. Hańak, Pańska 21. 7489-3

TERENY NAFTOWE w Bitkowie i okolicy sprzedam. Herasymowicz, Zyblikiewicza 44, parter. 7461-3

SEKRETARZYK ANTYCZNY rzadki okaz, sprzeda Sклад Starożytności Schulberg, Trzeciego Maja 15. 7459-2

POSUWIF doborowe najtaniej tylko w katolickim magazynie pod armą Jot-es, Lwów, plac Kapitulny 1. 2. 7037-3

REKLAMOWA SPRZEDAŻ! KAPELUSZY, KRAWATEK, RĘKAWICZEK, KOSZUL i Wyrobow trykotowych po cenach znacznie niższych w Magazynie **„ANDRE”** LWÓW, pl. MARJACKI 9 (obok Dittmara) 7493

Różnaita

PRACOWNIA FUTER Mienala Malca wykonuje wszelkie roboty kuśnierskie po najniższych cenach, Hotel Europejski, plac Marjański 1. 4. w podwórzu. 7469-5

Specjalistka chorób skórnych i wener. **DR. ZOFJA WEPER** powróciła i ordynuje od 12-1 i 3-5 Janowska 25. Kosmetyka lekarska, usuwanie włosów elektrolyzją, brodawek, plam, znamion. 7135-8

NAJTANIEJ

Kołdry, materace, poduszki, chodniki oraz kompletne wyprawy — p leca **Kaz. Skibiński**, Kopernika 4 (naprzeciw Szkowrona). 6916

OLIWE

nicejską firmy Emeri & Pocard 7242 Nica — poleca

Karol Krupiński

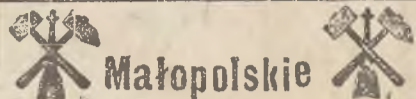
LWÓW, AKADEMICKA 4.

PARASOLKI DAMSKIE

z pisemną 2-letnią gwarancją najlepszego gatunku poleca składnice **RUDOLFA NEUWELTA**

RUDOLFA NEUWELTA

pl. Marjański 8, ul. Kazimierzowska 25, ul. Krakowska 25, ul. Gródecka 72, ul. Balonowa 3.



Małopolskie Biuro Węglowe

Lwów, Pasaż Hausmana 9

dostarcza 7466

Węgiel górnośląski najlepszej jakości po cenach **KONKURENCYJNYCH!**

DR. ANNA KOGUTOWA

powróciła i ord. w chorobach skórnych i wenerycznych od 3-5 przy ul. Friedrichów 8. 7388



PUSZKI Blaszane na konserwy **HERLE** żelazne **NAKRYCIA** stołowe z alpacki **NACZYŃIA** kuchenne Tyglegrafitowe i szczotki druciane poleca

FR. CHLADEK

Lwów, Rynek 45.

(Róg ul. Grodzickich). 7298

Skrzypce szkolne!

w wielkim wyborze po cenach przystępnych poleca **FRANCISZEK NIEWCZY** sra! wytwórnia instrumentów muz. Lwów, Gródecka 2b, obok M. teatru. 7324

Poważnych zastępców

dobrze wprowadzonych w przemyśle i u władz poszukuje fabryka maszyn na okręg Wschodnia Małopolska i Kongresówka.

Zgłoszenia pod „H. W.” do Biura reklamy 7455 „PRASA”

Kraków, Karmelicka 1. 16.

MASZYNY do szycia

najnowszych systemów, części składowe tychże, przybory do krawieczyzny i do robót ręcznych poleca

Aleksander MALIMON 6285 Skład Maszyn do szycia Lwów, Wałowa 11 a.

Przyjmuje również maszyny do naprawy.

ROZPRAWA OFERTOWA

7487

celem sprzedaży w powiecie sądowym staro-samborskim terenu nałowego, około 300 morgów, przysługującego jeszcze na 2 lata, z prawem prolongaty na dalszych lat 3), z szybem produktywnym, jednak zaniedbanym.

Oferty zaopatrzone wadium najmniej 10% ofiarowanej ceny, należy wnieść p semnie, najpóźniej do końca listopada b. r. do Galicyjskiej Kasy Oszczędności we Lwowie, gdzie i z w Oddziale hipotecznym można zasięgnąć bliższych in ormacji. — Kto się wolno nie przyjąć żadnych z wniesionych ofert.

Jeszcze o Marsie.

Z doświadczeń na Marsie, gdy był najbliżej ziemi Najważniejszym jest między niemi! Że u **PFAUA** Bynek 19 w sieni pończochy są [najtańsze w świecie] O czym Wy sami się przekonacie możecie.



Baterje, Latarki, Żarówki elektryczne

w wielkim wyborze poleca hurtownia **MICHAŁ HACKEL**, Lwów Kazimierzowska 4

Bacność! ROK ZAŁOŻENIA 1906 Bacność!

ZNANA FIRMA PRZEDWOJENNA

HERMAN WEIT

Lwów, ul. Sykstuska 1. 15

7405 poleca wszelkie delikatesy, wino, koniaki, likiery, jarzyny kompoty, konserwy, Ementaler, brudzę prawdziwą węgierską, sardynki, salami węgierskie oraz różne macynaty.

Ceny konkurencyjne. Zamówienia na prowincję uskutecznią się odwrotnie.



Czy chcecie gruntownie pozbyć się **PODAGRY i REUMATYZMU?**

Reumatyzm jest straszną, obszernie rozwiniętą chorobą, nie szczędzi ni bogacza ni biedaka, szuka swojej ofiary zarówno w pałacu, jak i w chacie. Meóstwo jest dolegliwości, pod postacią których objawia się ta choroba. Wiele cierpień miaoują nazwami chorób przeróżnych wszystko to jest nic innego, jak rozległa choroba — reumatyzm. Czy to występujące bóle w członkach i stawach, opuchnięcia ich, wykrzywienia dłoni i stóp, drgania, kłócia, darcia i łamania w różnych częściach ciała, czy zaś osłabianie oczu — wszystkie te objawy są skutkiem reumatycz. i podagr. cierpienia.

Różnokształtny jest obraz tej choroby i dlatego też istnieje mnóstwo różnorodnych środków leczniczych, medykamentów, micturek, maści i t. d., które zalecają cierpiącej ludzkości. Większość tych środków nie jest w stanie uleczyć, najwyżej przynoszą one ulgę czasową. My zaś zalecamy coś rzeczywiście prawdziwie skutecznego.

Przynosimy pewną pomoc.

Nasza kuracja jest skuteczną, działają szybko. By więcej zwolenników zdobyć, postanowiliśmy każdemu, kto do nas napisze, wysłać próbę i nadzwyczaj ciekawą pouczającą broszurkę o stosowaniu tych środków

ZUPEŁNIE DARMO. Kogo więc dręczy ból, kto chce bezpiecznie gruntownie i szybko wyleczyć się, niech napisze dziś

AUGUST MÄRZKE Berlin — Wilmersdorf

Bruchsalerstrasse 5 7502 Abt. 360.

Cena OGŁOSZEŃ: Za wiersz 1 szpalowy milimetry w ogłoszeniach zwykłych 12 gr.; w nadesłanem 30 gr.; po kronice 35 gr.; w tekście (kronika, report., dział ekonom. itd.) 40 gr., na pier-

wszej stronie 45 gr.; za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach 6 gr.; w rubryce. kupno-sprzedaż 8 gr., matrymialne korespondencje prywatne 12 gr., dla poszukujących pracy 4 gr.; jedna cała

strona w ogłoszeniach za tekstem 285 zł. pod.: 1 cała strona w części tekstowej 480 zł. pol., cała strona pod nagłówkiem 570 zł. pol. Ogłoszenia zamiejscowe o 30% drożej. — Ogłoszenia za-

graniczne o 50% drożej. Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonym, ogłoszenia osobno stojące i bez numeru doliczają się 25%. Odpowiedzialności za terminowy druk ogłoszeń nie przyjmuje się.

© © Należytość pocztową **Prenumerata** miesięczna 4 zł. 25 gr. — Z dostawą na miejscu lub przesyłką pocztową 4 zł. 50 gr. — Za granicą 5 zł. 50 gr. — © ©